



14.02.2019 Podczas posiedzenia plenarnego PE w Strasburgu w dniach 11-14 lutego br. poseł J. Zemke wypowiedział się w trzech kwestiach.

Poparł wnioski ws. homologacji i nadzoru rynku pojazdów rolniczych i leśnych.

Zdaniem posła, warto zauważyć, że przez pojazdy rolnicze i leśne rozumiana jest bardzo szeroka paleta, zróżnicowanych i specjalistycznych pojazdów. Regulacjom mają być poddane pojazdy posiadające co najmniej dwie osie. Są to ciągniki o różnym rozstawie kół, ciągniki gąsienicowe, przyczepy i urządzenia specjalistyczne, jak siewniki, kultywatory i wały uprawowe. Obowiązujące rozporządzenie UE z 2013 r. kładzie nacisk na bezpieczeństwo konstrukcji tych pojazdów, bezpieczeństwo pracy i konieczność ochrony środowiska. Istota proponowanej zmiany polega na aktualizacji wymogów technicznych wobec pojazdów rolniczych i leśnych, co wynika z postępu technicznego. Nie jest to zatem nowatorski, całościowy akt prawny, a konieczna modyfikacja norm obowiązujących w Unii od ponad 5 lat. Propozycja ta zasługuje zatem na poparcie.

J. Zemke zabrał także głos w dyskusji plenarnej ws. systemów elektronicznego poboru opłat drogowych i ułatwiania transgranicznej wymiany informacji na temat przypadków nieuiszczenia opłat drogowych.

Podkreślił, że zaproponowana obecnie, po zmianach, wersja dyrektywy nie budzi już większych kontrowersji. Warto jednak przy tej okazji zastanowić się, dlaczego występują w praktyce tak poważne problemy z wdrażaniem w Europie skutecznego systemu elektronicznego poboru opłat drogowych. Wynika to z faktu, że obowiązująca od 2004 roku dyrektywa jest nie tylko mało precyzyjna, ale także oderwana od realiów organizacyjnych i ekonomicznych. Jeżeli nowe propozycje nie mają pozostać na papierze, to musi dominować podejście rynkowe. Wymierne korzyści z nowego systemu muszą odnieść użytkownicy, jak i zarządcy sieci dróg.

J. Zemke zgłosił także krytyczne uwagi ws. ochrony zwierząt podczas transportu w UE i poza nią. (pisemne).

Uznał za niedopuszczalne, że po upływie 13 lat od wejścia w życie rozporządzenia na ten temat wciąż zdarzają się bardzo liczne przypadki złego traktowania zwierząt podczas transportu, co powoduje cierpienia zwierząt, stanowi zagrożenie dla ich zdrowia, ale także dla ludzi. Najczęstsze naruszenia obowiązujących przepisów dotyczą przepełnienia i niedostatecznej przestrzeni przeznaczonej dla zwierząt podczas transportu, nieprzestrzegania okresów pojenia i karmienia zwierząt oraz czasu podróży. Zjawiska te są wysoce niepokojące. J. Zemke wzywa Komisję Europejską i podległe jej służby do twardego egzekwowania obowiązujących przepisów.

MT

Strasburg, 14 lutego 2019 r.